

Musimy sami wykrzesać w sobie pewność, zdecydowanie i determinację

Z Adamem Jarubasem, wiceprezesem Polskiego Stronnictwa Ludowego oraz szefem świętokrzyskich struktur partii rozmawiamy o trwającej kampanii sprawozdawczo – wyborczej i zmianach w Stronnictwie: o nowych założeniach programowych, kreatywności członków partii oraz otwarciu się na wyzwania cywilizacyjne.

Trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza w PSL. Jakie zadania stoją przed ludowcami?

Adam Jarubas: – Kampania sprawozdawczo-wyborcza zawsze łączy trzy nurty dyskusji: sprawozdawczy, podczas którego dokonujemy podsumowania sytuacji politycznej, także w odniesieniu do wyników ostatnich wyborów, programowy, gdy dyskutujemy o przyszłości i wyborczy. W tej dyskusji chcemy się też odnieść do zleconych przez partię badań i analiz jakościowych, które dotyczą podsumowania kilku ostatnich kampanii wyborczych, prowadzonej przez nas komunikacji z wyborcami, otwarcia na oczekiwania elektoratu i związanych z tymi oczekiwaniami zmian programowych.

Co zmieni się w programie partii?

– Program na pewno trzeba modyfikować, bo zmienia się to naturalne zaplecze, którym dla PSL-u jest polska wieś, niewielkie miasta i miasteczka, czyli obszary poza dużymi aglomeracjami, przez niektórych określane jako „prowincja”. Choć ja osobiście tego określenia nie lubię, bo ma pejoratywny wydźwięk i sugeruje pewne ograniczenia, również rozwojowe. Tymczasem w dobie nowoczesnych technologii, internetu, te ograniczenia często mają tylko charakter mentalny. Potwierdzają to też zmiany społeczne zachodzące na szeroko rozumianych terenach wiejskich. Według ostatniego badania profesora Jerzego Wilkina 60 procent ludzi mieszkających na wsi nie jest związanych z rolnictwem. Oznacza to, że mieszkańcy wsi nie tylko interesują się tematami związanymi z opłacalnością produkcji rolnej czyli tym, co bezpośrednio dotyczy ich warsztatu pracy, ale także edukacją, warunkami dla rozwoju przedsiębiorczości, tym jak są zaspokajane ich potrzeby społeczne... Musimy widzieć te procesy oraz zmiany cywilizacyjne i dostosowywać do nich swój program. A z pewnością wyniki wyborów pokazują, że nie zawsze odczytywaliśmy te trendy. Musimy – jako Polskie Stronnictwo Ludowe – być partią bardziej nowoczesną, bardziej skuteczną, otwartą na nowe wyzwania, nie tracąc przy tym tych naturalnych, bardziej konserwatywnych cech Stronnictwa, które „od zawsze” są naszym wyznacznikiem: przywiązania do wiary i tradycji, patriotyzmu i poszanowania historii. Dlatego na bazie PSL-owskich korzeni trzeba budować formację, która może stawiać czoła wyzwaniom na kolejne lata.



Adam Jarubas

Kampania jest także okazją do podsumowania działalności PSL.

– Tak i po ostatnich wyborach parlamentarnych powinniśmy zadać sobie kluczowe pytania o elektorat Stronnictwa, jakość komunikowania się z wyborcami oraz o nasze główne przesłania. Tych wątków jest wiele, ale w dalszym ciągu PSL powinien upominać się o ludzi, którzy sobie gorzej radzą w tych skomplikowanych relacjach społeczno-gospodarczych. Powinniśmy utrzymywać to, co jest naszą domeną, czyli wrażliwość społeczną – wskazywać główne problemy, dotykające rynku pracy, perspektyw młodego pokolenia, mówić o strategii i o pomysłach na rozwój naszego kraju. W dalszym ciągu uważamy, że ten rozwój powinien mieć charakter zrównoważony, a nie wyspowy, w ramach którego rozwijają się tylko bogatsze regiony i miasta. Stąd mocno dopominamy się o spełnienie naszych świętokrzyskich aspiracji rozwojowych – o duże inwestycje infrastrukturalne, w tym przede wszystkim kolejowe i drogowe, które otwierają komunikacyjnie region i są bodźcem do jego rozwoju gospodarczego.

Ostatnie cztery lata były intensywne. Odbłyły się wybory do Parlamentu Europejskiego, samorządu, Pałacu Prezydenckiego, Sejmu. Jak świętokrzyscy ludowcy się w nich spisali?

– Na tle kraju Świętokrzyskie wypadło dobrze. W tym momencie chcę się pokłonić wielu znakomitym działaczom partii, naszym sympatykom, strażakom, kołom gospodyń wiejskich, młodzieży, organizacjom pozarządowym – to dzięki ich pracy udało nam się osiągnąć ten dobry wynik. Ale jak w każdej organizacji mamy też ogniwa, które słabiej funkcjonują. I to właśnie w danej strukturze trzeba samokrytycznie przeanalizować, co zostało zrobione, a co zaniechane, gdzie tkwił błąd, co było słabym punktem... Może trzeba zmienić sposób zarządzania, a może warto postawić na nowe osoby? Najważniejsze, żeby organizacja wyciągała wnioski. Generalnie jestem zadowolony z pracy działaczy Polskiego Stronnictwa Ludowego w regionie, choć mam też świadomość, że potencjał i nasze możliwości są zdecydowanie większe. Może zabrakło nam wiary w to, że możemy odnosić jeszcze większe sukcesy? Sami musimy wykrzesać w sobie pewność, że można, zdecydowanie i z determinacją, że się uda. To podstawa każdego działania i nikt za nas samych tego nie zrobi. Ważne są nie tylko wybory samorządowe, w których zwykle wypadamy dobrze, ale również te pozostałe – parlamentarne, prezydenckie, wybory do Parlamentu Europejskiego. Trzeba walczyć, bo wybory nie są przygodą kandydatów, za ich wynik odpowiada cała formacja.

Członkowie PSL obecnie wspólnie pracują nad ulepszeniem struktur?

– Kampania jest także okazją do odświeżenia osobowego. Władze w poszczególnych strukturach mogą się zmienić. Zawsze zachęcamy także, aby zadać sobie pytanie, co ja mogę zrobić dla PSL – u: jaką akcję społeczną, charytatywną, polityczną podjąć, aby pomóc ludziom, a jednocześnie wzmocnić pozycję stronnictwa? Bo tylko poprzez działania na rzecz współobywateli wpływamy na postrzeganie partii, a w konsekwencji na wynik wyborczy. Kiedy zadaję to pytanie „co Ty możesz zrobić?” często okazuje się, że poza „recenzowaniem” i komentowaniem, Ci koledzy niewiele mają do zaoferowania. Dlatego wzywam wszystkich do organicznej pracy. Zaapelowałem do członków Zarządu Wojewódzkiego PSL, aby na kolejne zebranie każdy przygotował kilka propozycji i pomysłów. Nie można się ograniczać tylko do formułowania diagnozy, krytykowania poprzedników. Trzeba się zastanowić, co organizacja lokalna może wnieść i jakie cele jest w stanie zrealizować. Twórcza i kreatywna perspektywa jest lepsza, wnosi nową jakość, uruchamia mobilizację – mam nadzieję, że taki poziom dyskusji uda nam się osiągnąć.

A.K.

Zbierali podpisy pod projektem Dobra Emerytura

Świętokrzyscy ludowcy 9 kwietnia w Kielcach zbierali podpisy pod obywatelskim projektem ustawy „Dobra emerytura”, który pozwala przejść na emeryturę po 40 latach pracy. Zbieranie podpisów zorganizował także w powiecie buskim poseł na Sejm Krystian Jarubas.

Projekt zakłada możliwość przejścia na emeryturę po 40 latach pracy. Każdy kto w młodym wieku rozpoczyna pracę – piekarz, ślusarz i każdy inny rzemieślnik, także rolnicy. Jeśli zaczęli pracę mając 17 lat, będą mogli przejść na emeryturę już po ukończeniu 57 lat. To o 8 lat szybciej niż obecnie!

To propozycja szczególnie dobra dla osób, które w młodym wieku rozpoczynają pracę. – Ale nie tylko. Zyskają na niej również rodzice opiekujący się dziećmi. Urlop macierzyński i wychowawczy będą traktowane jak praca zawodowa – mówi poseł PSL **Krystian Jarubas**, który odpowiada za zbiórkę podpisów w województwie świętokrzyskim.

Akcja zbierania podpisów **#DobraEmerytura** jest organizowana przez ludowców w całej Polsce. Celem jest zebranie 100 tysięcy podpisów i złożenie obywatelskiego projektu w Sejmie.

Więcej informacji o **#DobraEmerytura** oraz materiały do pobrania na stronie: <http://dobraemerytura.info/>



Poseł Krystian Jarubas w Busku-Zdroju zbiera podpisy pod obywatelskim projektem



W deszczową sobotę w Kielcach ludowcy zachęcali do podpisywania się pod dobrą emeryturą

Prężne działania PSL w powiecie koneckim



– W naszym programie i poglądach coraz więcej młodych ludzi odnajduje swoje założenia i cele. PSL jest najstarszą organizacją o stabilnych przekonaniach oraz przywiązaniu do tradycji, co powoduje, że ludzie chcą z nami współpracować – mówi **Agata Binkowska**, sekretarz Zarządu Powiatowego Polskiego Stronnictwa Ludowego w Końskich.

Organizacja w powiecie koneckim obecnie liczy 303 członków. Dużym zainteresowaniem cieszy się ostatnio wśród młodych ludzi. – Zapisuje się do nas coraz więcej osób z ideowymi poglądami. Jest to zasługa również naszych liderów: nowego, młodego prezesa PSL

Władysława Kosiniaka-Kamysza oraz wiceprezesa i szefa w naszym regionie, Adama Jarubasa. Dla młodych ludzi są oni wzorem – mówi **Agata Binkowska**.

W organizacji duże zmiany szykują się w Forum Młodych Ludowców w powiecie koneckim, gdzie działacze zapowiadają reaktywację tej młodzieżowej drużyny. Członkowie dużą aktywność przejawia-

ją w działalności wolontariatu: pomagają dzieciom i młodzieży w nauce oraz wspomagają całe rodziny, które są w trudnej sytuacji życiowej.

– To, że organizacja tak sprawnie funkcjonuje na naszym terenie jest zasługą wielu osób, a przede wszystkim prezesa Bogdana Sobonia, który dobrze kieruje i zarządza frakcją. Warto dodać, że w wyborach zawsze mamy kompletne listy – dodaje **Agata Binkowska**, która zaznacza, że członkowie organizacji stawiają także na integrację z mieszkańcami organizując co roku duże imprezy: dożynki, czy święta ludowe.

W.T.

Mirosław Seweryn wójtem Mirca

Mirosław Seweryn, członek Polskiego Stronnictwa Ludowego, pełniący dotychczas funkcję przewodniczącego Rady Gminy w Mircu, został wybrany na wójta tej gminy. W drugiej turze głosowania zdecydowanie zdeklasował drugiego z kandydatów, **Dariusza Stachowicza z PiS**.

Mirosław Seweryn uzyskał 2207 głosów (60,7 proc.), na Stachowicza, zagłosowało 1429 osób (39,3 proc.) czyli o blisko 800 osób mniej. Uprawnionych do głosowania było 6 937 osób. Frekwencja wyniosła 53,12 proc.

Mirosław Seweryn w wyborach na wójta startował po raz pierwszy. Podkreśla, że chce dążyć do

tego, aby gmina była bardzo dobrym miejscem do życia i inwestowania. Nowy wójt chce to osiągnąć przez równomierny rozwój inwestycyjny wszystkich sołectw i stałe podnoszenie jakości usług publicznych. Gminę Mirzec tworzy 10 sołectw. Mieszka w niej 8,5 tys. osób.

Mirosław Seweryn ma 45 lat, był radnym gminy Mirzec już czwartą kadencję, przewodniczącym Rady Gminy od kwietnia 2012 roku, kierownikiem Biura Rady Starostwa Powiatowego w Starachowicach. Nowy wójt Mirca jest bardzo aktywny społecznie – członek Ochotniczej Straży Pożarnej, Mirzeckiego Towarzystwa Sportowego „Leonard” i Stowarzyszenia na Rzecz Odnowy Zabytków Parafii Świętego Leonarda w Mircu.



Mirosław Seweryn podczas zaprzysiężenia na wójta

Wieści z Sejmu RP

Wniosek o wyrażenie wotum nieufności wobec ministra spraw wewnętrznych i administracji



Posel Krystian Jarubas na posiedzeniu Sejmu 16 marca w imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego przedstawił stanowisko dotyczące wniosku o wyrażenie wotum nieufności wobec ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Błaszczaka. – Szanowni państwo, zapowiadaliście, że waszym rządom będzie towarzyszyć dobra zmiana. Minister Mariusz Błaszczak postanowił jednak zrobić to szybko, za szybko, w MSWiA mamy zatem od początku szybką zmianę. Pytanie, czy szybko znaczy dobrze. Minister udowodnił już wiele razy, że nie – mówi Krystian Jarubas.

Posel posłużył się przykładem zmian przeprowadzonych przez ministra w kierownictwie Policji: – Szybkie zmiany komendantów pogłębiają chaos w tej formacji, o czym mówią już sami policjanci. Dodam jeszcze, że kuleje, i to bardzo, współpraca między służbami. Każdy z ministrów pilnuje swojego podwórka i kompletnie nie pamięta o tym, co jest niezbędne w tych działaniach. Polacy widzą, że dzisiejsza obiecwana dobra zmiana polega tylko na tym, że toniemy w chaosie, poczuciu braku bezpieczeństwa Polaków, że zajmujemy się dziś wszystkim innym, a nie tym, co obiecywał przed wyborami PiS – mówi Krystian Jarubas, który jako „symbol nieudolności rządu” wskazał szefa MSWiA Mariusza Błaszczaka.

– Pod jego kierownictwem udało się zawłaszczyć służbę cywilną, służby specjalne, wprowadzono ustawę inwigilacyjną, rozpowszechniono niepotwierdzone doniesienia dotyczące rzekomego nielegalnego podsłuchiwania dziennikarzy przez służby za czasów rządów PO-PSL. I to wszystko zaledwie w 4 miesiące. Wysoka Izbo! Ministra spraw wewnętrznych powinniśmy oceniać na podstawie efektów jego działań, podjętych reform i ich skutków. 4 miesiące rządów PiS i pana ministra Błaszczaka uderzyły w podwaliny państwa demokratycznego. Nie może więc być tu mowy o jakichkolwiek pozytywnych działaniach, którymi miałby się wykazać resort kierowany przez ministra Błaszczaka – mówi Jarubas, któ-

ry zauważył, że przed nami organizacja wielkich przedsięwzięć: Szczytu NATO i Światowych Dni Młodzieży. – Szanowni państwo, wielkie uroczystości, którymi zamierzamy się chwalić na całym świecie, same się nie zrobią. Oby się nie okazało, że jedyny sukces ministra Błaszczaka to szybki zakup nowych limuzyn dla prezydenta i rządu, bo to byłoby po prostu smutne – mówił poseł, który wskazał protesty ludzi na ulicach, którzy nie zgadzają się na zmianę ustawy o sprzedaży ziemi. – Dziś dyskutujemy na temat wotum dla szefa MSWiA, a na ulicach znowu protestują ludzie, tym razem przeciwko dramatycznej złej ustawie o sprzedaży ziemi. Zarówno minister Błaszczak, jak i minister Jurgiel mają pełną świadomość, że ta fatalna ustawa zabiera rolnikom ziemię. PiS jednak nigdy nie przyznaje się do błędów i brnie w swojej polityce, nie licząc się ani z ludźmi na ulicach, ani z opozycją. Z działań dotyczących rolnictwa rozliczą PiS sami rolnicy, a minister Błaszczak sam musi odpowiedzieć sobie na pytanie, czy nadaje się na szefa tego resortu. Zdaniem klubu PSL ostatnie 100 dni pokazały, że tego resortu po prostu nie ogarnia. Nic nie wskazuje na to, by coś w tym względzie się zmieniło. Miała być teczka pełna ustaw, a dzisiaj opinia publiczna zajmuje się zupełnie innymi teczkami. Chcę bardzo wyraźnie powiedzieć, że nie ma zgody Polskiego Stronnictwa Ludowego na obietnice oszustw i ministerialnej nieudolności – kontynuuje poseł, który zakończył swoje wystąpienie: – Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował za odwołaniem ministra Błaszczaka.

/ld/

BEZPŁATNE PORADY PRAWNE

Posel Krystian Jarubas zaprasza mieszkańców województwa świętokrzyskiego do skorzystania z bezpłatnych porad prawnych, które udzielane są w jego biurze poselskim przy ulicy Bohaterów Warszawy 47/2 w Busku-Zdroju. Porady udzielane są w każdy pierwszy i drugi poniedziałek miesiąca w godzinach: 18.00 – 20.00.

O zmianie ustawy o publicznej służbie krwi



Posel Kazimierz Kotowski na posiedzeniu Sejmu 11 marca przedstawił projekt ustawy o zmianie ustawy o publicznej służbie krwi oraz niektórych innych ustaw. – Akty mają zapewnić wdrożenie do polskiego prawa przepisów dyrektyw unijnych z lat 2003, 2004, 2005, które mają zagwarantować bezpieczeństwo wszystkim biorcom i dawcom krwi oraz wpłynąć na zachowanie odpowiednich standardów w całym procesie krwiodawstwa i krwiolecznictwa od momentu pobrania krwi od dawcy przez jej zbieranie, preparatykę, transport, do wydania i przekazania, przetoczenia odbiorcy czy biorcy – mówi Kazimierz Kotowski.

Do ustawy włączono przepis zobowiązujący wszystkie centra krwiodawstwa, krwiolecznictwa do prowadzenia systemu jakości. Ma on gwarantować, że cały proces pobierania krwi i jej składników, badania, przechowywania, transportu, będzie przebiegał pod ścisłą kontrolą i odpowiadał będzie wszystkim wymaganiom normom i standardom, a każdy jego etap opisany będzie w określonej procedurze i będzie możliwy do zweryfikowania. Projekt noweli ustawy wprowadza także podstawy prawne, które umożliwiają funkcjonowanie teleinformatycznego systemu e-krew. Ma on być opracowany w latach 2017-2019 i ma być w dużej części sfinansowany w ramach Programu Operacyjnego „Polska Cyfrowa”. System ten ma zwiększyć dostęp do nowoczesnych rozwiązań dotyczących pobierania krwi i jej składni-

ków oraz umożliwić ich stosowanie w leczeniu. W systemie tym gromadzone mają być informacje o dawcach krwi, w tym dawcach grup rzadkich.

– Moim zdaniem, to są bardzo ważne cele, wymagające jednak niejednokrotnie od placówek terenowych zmiany podejścia, wzbogacenia wyposażenia. Placówki te funkcjonują wielokrotnie dzięki zaangażowaniu, tradycji, poczuciu obowiązku, przygotowaniu zawodowemu. Domniemam, że pan minister wraz ze swymi współpracownikami przewidział również fakt i potrzeby dofinansowania z różnych źródeł tych wszystkich działań, które poprawią standard, poprawią wyposażenie, być może również tam, gdzie tego potrzeba, będą służyć podniesieniu poziomu świadczenia poszczególnych procedur – mówił poseł Kazimierz Kotowski. – System ten w swym założeniu będzie, jak mówimy, wspomagał zarządzanie służbą krwi. Nowelizacja ustawy obejmuje również przepisy zobowiązujące centra, tak jak wspominałem, do określenia i podniesienia wymogów co do świadczonych procedur. Projekt zakłada również nowelizację ustawy określającą zakres danych, które ma zawierać i które mają być przekazywane tej szerokiej grupie naszych współziomków, którzy stanowią grupę honorowych dawców krwi – kontynuował poseł, dodając, że warto kontynuować przekonanie, szczególnie ludziom młodym, o potrzebie dzielenia się krwią. – Pamiętam to z czasów uczniowskich, z czasów studenckich, kiedy to miałem zaszczyt również być w gronie osób, które stanowiły tę grupę. Naszym zdaniem projekt jest celowy, jest dobrze przygotowany i będziemy optować, czy proponować, aby był skierowany do dalszych prac, aby te wątpliwości, czy uwagi mogły być wniesione i przeanalizowane – zakończył swoje wystąpienie Kazimierz Kotowski.

Priorytety Klubu Radnych PSL w Kielcach

Nakłady na edukację, naukę i sport, polepszenie polityki senioralnej, zrównoważony rozwój, inwestycje przyczyniające się do ograniczenia zanieczyszczenia środowiska oraz zacieśnianie współpracy prezydenta i marszałka – to główne założenia Klubu Radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego w Radzie Miasta Kielce. – To, że mamy pięciu radnych spowodowało, że nasza organizacja została zauważona w Kielcach, a co za tym idzie nawiązujemy lepszą i skuteczniejszą współpracę z mieszkańcami – mówi Dawid Kędziora, przewodniczący Klubu Radnych PSL w Radzie Miasta Kielce.



Przypomnijmy, Klub Radnych PSL w Kielcach liczy pięć osób: Dawid Kędziora – przewodniczący Klubu, Stanisław Gózdź, Grzegorz Świercz, Włodzisław Wielgus, Jacek Wołowicz.

Do priorytetowych zadań, które wpisują się w koncepcję rozwoju miasta radnych PSL należy zainwestowanie w jakościową edukację w szkołach, w hale sportowe oraz w budynki, w których znajdują się placówki oświatowe. – Jesteśmy za zrównoważonym rozwojem, a widzimy, że dużo pieniędzy w mieście jest przeznaczane na inwestycje infrastrukturalne, nie zawsze odpowiadające mieszkańcom. Powinno

się doinwestować szkolnictwo oraz hale sportowe, które wystarczy porównać do tych znajdujących się w okolicznych gminach, gdzie są wyremontowane, po termomodernizacji – zauważa Dawid Kędziora.

Radnym z PSL zależy także na wspieraniu polityki senioralnej, na rozwoju budownictwa społecznego oraz na tym, aby zmieniły się zasady korzystania z miejsc i urządzeń użyteczności publicznej – aby były dostępne dla mieszkańców. Do ważnych celów zaliczane są także inwestycje w infrastrukturę drogową, które znacznie poprawią bezpieczeństwo okolicznych mieszkańców oraz ułatwią im codzienne funkcjonowanie.

– Walczymy mocno, aby na terenie Rezerwatu Kadzielnia, gdzie w poprzedniej kadencji rady zaplanowano budowę obwodnicy, obronić stanowisko mieszkańców i przenieść obwodnicę poza teren cen-

trum miasta. To znacznie ograniczy zanieczyszczenie środowiska, którego przekroczenie norm często bywa wyższe od krakowskich wskaźników. A z radnym Stanisławem Gózdziem wiemy, że większość onkologicznych chorób ma podłoże w zatrutym powietrzu – mówi Dawid Kędziora i wspomina także o planowym ulepszeniu komunikacji w okolicach wiaduktu przy ulicy Krakowskiej. – Most ten oddziela mieszkańców od miasta, którzy do najbliższego przystanku mają ponad kilometr. Skracając sobie drogę przechodzą przez tory, co jest bardzo niebezpieczne. A wystarczy nieduża inwestycja w schody, lub kładkę. Tego typu nasze inicjatywy znajdują odzwierciedlenie w planach budżetowych miasta – mówi Dawid Kędziora.

Kieleccy radni z PSL zachęcają mieszkańców do udziału w obywatelskich projektach, czuwają, aby miasto się nie zadłużało oraz zacieśniają współpracę prezydenta Kielca z marszałkiem województwa świętokrzyskiego. – Chcemy, żeby prezydent czuł wsparcie marszałka w dobrych dla miasta pomysłach i w zamian oczekujemy od niego, aby realizowane projekty wpisywały się w politykę rozwoju województwa. Ani miasto ani region nie mogą samodzielnie funkcjonować – dodaje Dawid Kędziora. */id/*

Wybory w Polskim Stronnictwie Ludowym

Podczas Zarządu Wojewódzkiego PSL w Kielcach 30 stycznia rozpoczęto kampanię sprawozdawczo-wyborczą, która wyłoni nowe władze partii na każdym szczeblu. – 18 września odbędzie się zjazd wojewódzki, na którym zostanie wybranych 271 delegatów, a całą kampanię podsumuje kongres, który zaplanowano na koniec roku – mówi Krzysztof Marwicki, sekretarz Zarządu Wojewódzkiego PSL w Kielcach.

Według harmonogramu kampanii do końca maja mają się odbyć gminne (równorzędne) zjazdy delegatów PSL, do końca lipca – powiatowy zjazd delegatów i do końca października – wojewódzki zjazd delegatów.

Zarząd na poszczególnych szczeblach zwołuje zjazd sprawozdawczo-wyborczy. W przypadku kół spotykają się wszyscy członkowie danego koła, organizacji gminnej i decydują o wyborze nowego prezesa. Następnie prezes proponuje osoby do zarządu tego koła, organizacji gminnej. Członkowie zjazdu w głosowaniu jawnym wybierają prezesa, pod warunkiem, że liczba kandydatów jest równa z liczbą miejsc do obsadzenia.

– Tak może się stać na poziomie koła oraz organizacji gminnej. Zgodnie ze statutem oraz regulaminem w organizacji powiatowej i równorzędnej

grodzkiej musi być minimum dwóch kandydatów. Od szczebla powiatowego, grodzkiego uczestnikami są delegaci wysunięci na poszczególnych wcześniejszych kołach, zjazdach gminnych. A na zjazd wojewódzki delegują organizacje powiatowe i grodzkie. Na kongres, który podsumuje całą kampanię w PSL zostaną wyznaczeni przedstawiciele ze wszystkich województw – mówi Krzysztof Marwicki, sekretarz Zarządu Wojewódzkiego PSL w Kielcach i prezes Koła PSL numer 3 w Kielcach. – Na zebraniach w naszym kole generujemy rozmowy na wiele tematów, które potem dyskutujemy na zarządzie wojewódzkim. Mieszkańcy chcą mieć wiedzę o bieżących sprawach, chcą znać stanowisko zarządu wojewódzkiego, czy decyzje podejmowane na „samej górze”. Z racji wielu kampanii wyborczych, którymi się zajmowałem często bywałem w Warszawie i z tej pierwszej linii

otrzymywałem informacje, które do prasy docierały później – mówi Krzysztof Marwicki i dodaje, że organizacje na wszystkich szczeblach pełnią też bardzo ważną funkcję – integrują okolicznych mieszkańców.

– Rzesza ludzi, która wchodzi w skład danej organizacji (w województwie świętokrzyskim PSL liczy około 15 tysięcy członków) może się lepiej poznać, żyć ze sobą, doradzić sobie oraz pomóc w rozwiązywaniu wielu spraw i problemów – dodaje Marwicki. */id/*



Krzysztof Marwicki opowiada o technicznych aspektach kampanii



Czesław Siekierski, Adam Jarubas i Piotr Żołądek inaugurują kampanię w PSL



Zarząd Wojewódzki PSL w Kielcach 31 stycznia 2016 roku

Inwestycja dla Staszowa

Marszałek Adam Jarubas oraz starosta staszowski Michał Skotnicki i prezes Zarządu Powiatowego PSL w Staszowie na konferencji prasowej przedstawili ważną dla miasta inwestycję – budowę obwodnicy Staszowa, która sprawi, że centrum miasta zostanie odblokowane.

Głównym celem inwestycji jest przeniesienie ruchu z centrum na nowo wybudowane odcinki dróg. Usprawni to komunikację, poprawi warunki techniczne drogi oraz wpłynie na bezpieczeństwo użytkowników dróg.

Michał Skotnicki, który otworzył i prowadził spotkanie, podziękował marszałkowi Adamowi Jarubasowi za wszelką pomoc, jaką powiat uzyskał od władz województwa i Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Kielcach, na etapie planistycznego przygotowania inwestycji zakończonej wprowadzeniem pierwszego etapu budowy do konkretnej realizacji.

Obwodnica została zaprojektowana jako droga jednojezdniowa, dwupasowa. W jej ramach zostaną zbudowane: chodniki, ścieżki rowerowe, skrzyżowania, w tym rondo. Będą budowane węzły komunikacyjne w miejscach, gdzie krzyżują się drogi wojewódzkie oraz drogi poprzeczne i dojazdowe umożliwiające połączenie z istniejącą siecią dróg za pomocą skrzyżowań skanalizowanych. Planowana obwodnica przecina rzekę Czarą, w związku z czym konieczna jest budowa mostu.

Inwestycja o długości około 10 kilometrów wykonywana będzie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014-2020 w systemie „zaprojektuj i wybuduj”. Inwestorem jest Świętokrzyski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Kielcach. Planowany termin zakończenia to koniec 2018 roku.

J.M.



Koncepcja układu obwodnicy



Michał Skotnicki i Adam Jarubas na konferencji dotyczącej budowy obwodnicy Staszowa

Ważne porozumienie starosty starachowickiego



Podpisanie porozumienia w sprawie utworzenia klasy patronackiej w zawodzie Mechatronik

W porozumieniu zapisano m.in., że mając na uwadze dotychczasową, wieloletnią, owocną współpracę oraz chęć jej kontynuowania i rozwijania, ODLEWNIE POLSKIE S.A. obejmują patronat nad klasą

Starosta starachowicki i prezes Zarządu Powiatowego PSL w Starachowicach Dariusz Dąbrowski podpisał porozumienie pomiędzy Powiatem Starachowickim a Odlewniami Polskimi SA w Starachowicach. Porozumienie dotyczy współpracy między Technikum nr 2 im. E. Kwiatkowskiego w ZSZ nr 2 w Starachowicach, a Odlewniami Polskimi SA w sprawie utworzenia klasy patronackiej w zawodzie Mechatronik.

mi kształcącymi młodzież w zawodzie technik mechatronik w Technikum nr 2 im. E. Kwiatkowskiego w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Starachowicach.

Celem patronatu jest podejmowanie wspólnych przedsięwzięć o charakterze edukacyjnym, innowacyjnym oraz informacyjno – promocyjnym, mającym na celu podniesienie jakości kształcenia w tym zawodzie. Wspólne przedsięwzięcia dotyczą modyfikacji programu nauczania w zawodzie technik mechatronik pod kątem wprowadzenia dodatkowych treści i umiejętności oczekiwanych, niezbędnych do pracy w Odlewniach Polskich S.A., wynikających z jej spe-

cyfiki, odbywania praktyk zawodowych w Spółce, organizowania dodatkowych praktyk i staży zawodowych w okresie wakacji dla uczniów i nauczycieli, a także organizowania wycieczek zawodowych i umożliwienie zatrudnienia w Spółce dla najlepszych absolwentów.

Porozumienie ze strony samorządu powiatowego w Starachowicach podpisał Dariusz Dąbrowski – Starosta Powiatu, zaś ze strony Odlewni Polskich S.A. Adam Nowak – dyrektor Ośrodka Badawczo – Rozwojowego Komponentów Odlewniczych i Jacek Wojtan – dyrektor Biura Zarządu i Kadr.

70-lecie Ludowych Zespołów Sportowych

W Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach 2 kwietnia, podczas XVIII Wojewódzkiego Zjazdu Sprawozdawczo-Wyborczego Świętokrzyskiego Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych, wybrano nowe władze. Prezesem na kolejną kadencję został Jerzy Kula, wiceprezsem Michał Godowski, a sekretarzem Jan Mazur.

W spotkaniu wzięło udział wielu gości z samorządowych władz województwa i Kielc, a także z Rady Krajowej Zrzeszenia LZS. Najbardziej zasłużonym wręczono wiele wyróżnień. Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych w województwie świętokrzyskim działa w taki sposób, aby podopieczni osiągnęli jak najlepsze wyniki.

Zrzeszenie LZS na Kielecczyźnie pracuje wzorowo, wychowało i wychowuje wielu znakomitych

sportowców, którzy reprezentowali Polskę na igrzyskach olimpijskich w Pekinie i w Londynie.

Zrzeszenie LZS może się pochwalić wieloma wychowankami, znakomitymi sportowcami, którzy reprezentowali Polskę na igrzyskach olimpijskich w Pekinie i w Londynie. Łucznik Stelli Kielce Rafał Dobrowolski, był na igrzyskach olimpijskich w 2008 roku w Pekinie i w 2012 w Londynie, a o przepustki na tegoroczne igrzyska w Rio de Janeiro walczą nasza znakomita płotkarka Karolina Kołeczek z Wisły Junior Sandomierz, bokser Daniel Adamiec z Rushh Kielce i łucznik Maciej Fałdziński ze Stelli.

W 2016 roku zrzeszenie LZS obchodzi 70-lecie i z tej okazji zaplanowano w naszym regionie wiele jubileuszowych imprez. Oficjalne uroczystości odbędą się 17 czerwca w Parku Etnograficznym Muzeum Wsi Kieleckiej w Tokarni.

S.P.



Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Świętokrzyskiego Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych

„W Obronie Polskiej Ziemi” – manifestacja

Polskie Stronnictwo Ludowe 16 marca w Warszawie, pod pomnikiem Wincentego Witosa zorganizowało manifestację w sprawie projektu ustawy o obrocie ziemią. Do stolicy przyjechało kilka tysięcy ludzi z całego kraju, którzy sprzeciwiają się proponowanemu zapisom. Wśród nich byli przedstawiciele świętokrzyskich ludowców.

Po złożeniu kwiatów pod pomnikiem Witosa, protestujący przeszli pod Sejm z petycją o radykalne zmiany w ustawie lub odrzucenie jej w całości.

Protest przyczynił się do pewnych zmian dokonanych w projekcie, w którym: nie ma ingerencji w dziedziczenie osób bliskich (agencja nie ma prawa pierwokupu), rolnik, który pełni funkcję publiczną, lub prowadzi działalność gospodarczą (jest ubezpieczony w ZUS) może kupować ziemię oraz rolnik może kupować ziemię w innych gminach.

W obronie polskiej ziemi – główne hasło manifestacji



Przedstawiciele świętokrzyskiej organizacji: poseł Krystian Jarubas i Wojciech Plusa



Mirosław Pawlak i Paweł Olszak składają kwiaty pod pomnikiem Witosa



Na czele manifestacji stanął między innymi marszałek Adam Jarubas



Poseł Kazimierz Kotowski protestuje w Warszawie



Adam Jarubas przemawia do protestujących

Rolnicze premiery i ciekawostki na Agrotech 2016

Niemal 700 firm z kilkunastu krajów, najwięksi gracze rolniczego rynku, eksperci ośrodków doradczych, specjaliści z funduszy unijnych, fachowcy od innowacyjnego rolnictwa oraz najnowocześniejsze sprzęty i rozwiązania w branży, w tym dwie światowe premiery firmy Ursus i Farmtrac – Targi Agrotech w Kielcach w połowie marca przyciągnęły rzesze odwiedzających, w tym członków i sympatyków PSL. Targi zwiedzali między innymi: poseł Krystian Jarubas, Adam Jarubas, Zenon Janus, Marek Kwiecień, Bogdan Gierada, Józef Szczepańczyk, Andrzej Pałys, Marek Gos, Krzysztof Dziekan.

Agrotech w tym roku były rekordowe. Zajęły największą powierzchnię hal targowych – 62, 5 tysięcy metrów kwadratowych, a swoje ekspozycje prezentowało 700 wystawców z kilkunastu krajów.



Poseł Krystian Jarubas ogląda maszynę na targach

Wśród wystawców znalazł się Krzysztof Dziekan, który na targach prezentował produkty swojej firmy – Przedsiębiorstwa Usługowo-Produkcyjno-Handlowego „Dziekan”. Zakład powstał w 1992 roku i zajmuje się produkcją wysokiej jakości maszyn rolniczych. Firma cały czas pracuje nad nowymi rozwiązaniami, chcąc mile zaskoczyć swoich przyszłych klientów unikatowymi rozwiązaniami maszyn.

– Te targi pokazały jak innowacyjne i rozwojowe jest rolnictwo oraz polska wieś – mówił marszałek **Adam Jarubas** na otwarciu, który podkreślił możliwości korzystania przez rolników z unijnych dofinansowań. – Jesteśmy regionem, który w swoich inteligentnych specjalizacjach, kluczowych do rozwoju województwa, posiada nowoczesne rolnictwo i przetwórstwo spożywcze. I w ramach tej specjalizacji można starać się o dofinansowania – podkreślił.

Targi obfitowały w wiele nowinek, ciekawostek oraz innowacyjnych rozwiązań w branży. Swo-



Otwarcie Targów Agrotech i zwiedzanie stoiska firmy Dziekan

ją światową premierę miał najnowszy ciągnik Farmtrac 9120 DTN, firma John Deere zaprezentowała nowość w postaci cztero – i sześciocylindrowych modeli ciągników serii 6M, a najbardziej zaawansowane technologicznie i elektroniczne rozwiązania związane z precyzyjnym rolnictwem i systemem ISOBUS oraz wiele nowych maszyn pokazała w Kielcach firma Kverneland Group Polska Sp. z o.o.

Obok firm z Polski zobaczyć można było producentów z Niemiec, Austrii, Włoch, Danii, Słowenii, Ukrainy, Francji, Czech, Holandii, Finlandii, Wielkiej Brytanii.

G.P.



Rok XIII
Nr 2 (67)
Kielce, kwiecień 2016 r.

Prosto z Brukseli

Dodatek informacyjny „Ludowca Świętokrzyskiego” dr. Czesława Siekierskiego – deputowanego do Parlamentu Europejskiego

Komentarz nt. negocjacji Wielka Brytania-Unia Europejska w kontekście planowanego referendum

Negocjacje w sprawie zmiany statusu Wielkiej Brytanii w Unii Europejskiej przed planowanym na połowę roku referendum w tym kraju wkraczają w decydującą fazę. Po tym jak premier Cameron wygrał kolejne wybory, stało się jasne, że jego sztabowy postulat, tj. referendum tak/nie dla UE musi zostać zrealizowany.

Większość polityków w Wielkiej Brytanii na swoim antyunijskim i podkreśleniu specjalnego miejsca Wielkiej Brytanii w Europie oraz krytyce rozwiązań unijnych robiła karierę polityczną, pomimo, że Wielka Brytania korzystała i korzysta z obecności w Unii. Ponadto Pani premier Thatcher wynegocjowała w latach 80. słynny rabat brytyjski, tj. obniżenie składki członkowskiej. Politycy brytyjscy wiedzą, że na wyjściu z UE ich kraj by stracił ale są też świadomi, że Unia pójdzie na istotne ustępstwa, na których oni zyskają, bo Unia bez Wielkiej Brytanii nie byłaby tą samą Unią, nie byłaby w pełni Europejska.

W swoim liście z 10 listopada ubiegłego roku, skierowanym do Przewodniczącego Rady Europejskiej Donalda Tuska, brytyjski premier przedstawił postulaty, od których spełnienia uzależnił swoje stanowisko w kontekście referendum. Po wymianie poglądów na forum szefów państw i rządów krajów UE w grudniu i intensywnych negocjacjach w Londynie, 2 lutego b.r. przewodniczący Tusk przedstawił w formie listu do przywódców krajów UE propozycję mającą zatrzymać Wielką Brytanię we Wspólnocie.

Na wstępie swojego listu Tusk zaznacza, że granicą jego oferty są fundamentalne wartości UE, a więc m.in. swobodny przepływ osób. Wskazuje również, że jest to wyjściowa propozycja kompromisu, a naczelną zasadą będzie: „nic nie jest uzgodnione, dopóki wszystko nie jest uzgodnione”.

Propozycje przewodniczącego Rady Europejskiej zostały zgromadzone w czterech koszykach:

Zarządzenie gospodarcze – proponuje się, że przy maksymalnym braniu pod uwagę stanowiska krajów niebędących członkami strefy euro, nie będą one miały prawa weta wobec decyzji członków eurolandu. Szczegóły tego mechanizmu mają być jeszcze dopracowane w przyszłości.

Konkurencyjność – w tym koszyku Tusk proponuje zwiększenie konkurencyjności gospodarki UE w drodze upraszczania unijnej legislacji i redukcji biurokracji.

Suwerenność – proponuje się Decyzję Rady Europejskiej potwierdzającą specjalny status Wielkiej Brytanii w ramach UE, polegający na wyłączeniu z



Dr Czesław Siekierski

obowiązku udziału w dalszej integracji politycznej. W projekcie tego dokumentu podkreśla się również znaczenie subsydiarności, która ma być wzmocniona przez możliwość zablokowania aktu prawnego przy sprzeciwie pewnej liczby parlamentów narodowych. Przywołuje się również dotychczasowe klauzule opt-out Wielkiej Brytanii w odniesieniu do niektórych polityk UE.

Świadczenia socjalne i wolny przepływ osób – jest to najbardziej drażliwy obszar porozumienia z perspektywy Polski i innych krajów regionu, z których do Wielkiej Brytanii wyemigrowały rzesze ludzi. Na wstępie przewodniczący Tusk podkreśla nienaruszalność zapisanych w Traktatach zasad swobodnego przepływu osób oraz niedyskryminacji ze względu na narodowość. Następnie prezentowany jest projekt Deklaracji Komisji Europejskiej, która zobowiązuje się zwalczać nadużycia w wolnym przepływie osób. Proponuje się m.in. możliwość dla państw członkowskich zawieszenia niektórych świadczeń socjalnych na okres czterech lat w przypadku nadzwyczajnych okoliczności, takich jak np. trudna sytuacja na rynku pracy, duży napływ migrantów, ograniczenia w działaniu służb publicznych. Decyzja o uruchomieniu takiego mechanizmu ma zapadać kwalifikowaną większością w Radzie. Co istotne z punktu widzenia Polaków w Wielkiej Brytanii, ewentualne restrykcje miałyby obowiązywać tylko nowoprzybyłych migrantów. Mówi się również o przyszłej propozycji, która ma

ograniczyć pobieranie zasiłków na dzieci przebywające w innym kraju członkowskim.

Reakcja Londynu na propozycje przewodniczącego Tuska były w dużej mierze pozytywne, przy czym optymizm wykazywał głównie premier Cameron, a niezadowolone opozycja i eurosceptycy. Jest to bez wątpienia element gry wewnętrznej przed referendum. Brytyjski premier podkreślił m.in., że projekt porozumienia opiera się na jego postulatach przedstawionych w listopadzie, „choć to jeszcze nie to”. Wydaje się, że Londyn najbardziej powinien być zadowolony z przewidzianej możliwości blokowania niechcianego unijnego prawa, ponieważ da to rządowi oręż w walce z eurosceptykami twierdzącymi, że krajem żądzą eurokraci z Brukseli, wprowadzających często nieracjonalne rozwiązania.

Publikacja listu zbiega się w czasie z dyplomatyczną ofensywą brytyjskiego premiera, który będzie chciał przekonać do zmian kraje członkowskie UE, tak aby zostały one wprowadzone przed referendum i w ten sposób wzmocniły pozycję zwolenników pozostania Wielkiej Brytanii w UE, do których, jak się wydaje należy również Cameron. Rząd w Londynie oczekuje, że pierwsze decyzje uda się podjąć już na najbliższym szczycie europejskim w dn. 18-19 lutego. Wydaje się, że najtrudniejszym zadaniem brytyjskiego premiera będzie przekonanie krajów Europy Środkowej i Wschodniej, że postulowane zmiany nie uderzą w ich obywateli, i nie naruszą fundamentalnych zasad Wspólnoty. Z drugiej strony, propozycja Wielkiej Brytanii dotycząca ograniczenia zasiłków dla przybyszów z innych krajów staje się interesująca także dla większości krajów unijnych, którzy mają podobne problemy, a sytuacja będzie się rozwijać w wyniku napływu uchodźców. Dlatego wspólne rozwiązania dla całej UE są już do przyjęcia, bo zachowują zasadę jednolitości prawa unijnego. W przypadku obywateli polskich, którzy są już w Wielkiej Brytanii, czy w innych krajach członkowskich, jest to już dłuższy okres czasu i zapewne będą się kwalifikować do otrzymywania zasiłków. Równolegle w kraju wchodzi program 500+, który może nie jest porównywalny do zasiłków w Wielkiej Brytanii, ale jest to już „coś”, bo ok. 120 euro. Zresztą my też mamy coraz więcej imigrantów ze Wschodu i problem zasiłków wobec nich też musi być rozwiązany.

Porozumienie leży również w interesie Donalda Tuska, który będzie chciał osiągnąć sukces, aby w połączeniu ze wsparciem ze strony premiera Camerona móc walczyć o kolejną 2,5-letnią kadencję Przewodniczącego Rady Europejskiej.

Czesław SIEKIERSKI

Posel do Parlamentu Europejskiego

Konferencja nt. badań i innowacji w rolnictwie UE

W dniach 26-28 stycznia 2016 odbyła się w Brukseli zorganizowana przez Komisję Europejską konferencja „Wytaczanie drogi: strategiczne podejście do badań i innowacji w rolnictwie UE”. Wzięło w niej udział ponad 500 osób z całej Europy i nie tylko. Celem konferencji było przedyskutowanie kwestii podejścia strategicznego do badań i innowacji w rolnictwie UE oraz różnych pytań odnośnie tego, jak będą one wdrażane.



Posł do Parlamentu Europejskiego
dr Czesław Siekierski

Dokument przygotowany przez służby Komisji w tej sprawie, będący punktem orientacyjnym dyskusji, dotyczy głównie badań i innowacji w kontekście produkcji pierwotnej, skupionej wokół rolnictwa, ale sięga również do zagadnień łańcuchów żywnościowych i nieżywnościowych oraz gospodarki wiejskiej. Celem konferencji było poznanie poglądów różnych przedstawicieli sektora rolno-spożywczego oraz społeczeństwa obywatelskiego odnośnie kluczowych wyzwań przyszłości.

W ramach kilku równoległych sesji odbywały się prezentacje i dyskusje na temat długofalowego podejścia do badań w rolnictwie, biogospodarki, rola partnerstw i platform, badania dotyczące gleb, jak również oczekiwań społecznych w stosunku do łańcucha dostaw żywności oraz procesu „od pola do stołu”. Na konferencji wystąpił przewodniczący komisji ds. rolnictwa i rozwoju wsi Parlamentu Europejskiego, Czesław Siekierski.

W swoim podsumowaniu dyskusji prowadzonej w ramach panelu zajmującego się wyzwaniem społecznymi odnośnie oczekiwań w stosunku do badań i innowacji w ramach łańcucha dostaw żywności «od pola do stołu», Czesław Siekierski, powiedział, że analizując doświadczenia WPR należy stwierdzić wielki postęp w dziedzinie bezpieczeństwa żywnościowego oraz komfortu konsumenta w zakresie dostępności, jakości i cen. Przypomniał również, że wypracowany w UE europejski model rolnictwa, jest bardzo przyjazny dla środowiska, mimo zgłaszanych do niego uwag. Przy tym charakterze rolnictwa pojawia się jednak problem z wydajnością i opłacalnością oraz inne problemy rolników, co należy brać pod uwagę.

Posł Siekierski mówił na wstępie o tym, że koniecznym jest uświadomienie sobie specyfiki rolnictwa europejskiego, które jest bardzo zróżnicowane

pod względem struktury produkcji, wielkości gospodarstw, położonego w różnych strefach klimatycznych, różniącego się pod względem poziomu rozwoju, szczególnie po rozszerzeniach od 2004 r. Przypomniał też, że inne jest rolnictwo południa, gdzie uprawia się winorośli i oliwki, wytwarza wino, produkuje się dużo warzyw i owoców, a inne rolnictwo północy, gdzie gospodarstwa są większe, dominuje uprawa zbóż, produkcja mleka czy mięsa wieprzowego i wołowego.

Kolejny problem, na który zwrócił uwagę, to specyfika sektora rolnego, gdzie mamy do czynienia

z żywymi organizmami roślin i zwierząt, długim biologicznym cyklem produkcji, gdzie wykorzystanie wielu drogich nowoczesnych maszyn i urządzeń sprowadza się często do kilku tygodni w roku, a nawet mniej.

Ogólnie rzecz ujmując, obserwujemy zachodzenie istotnych przemian, wzrost wykorzystania maszyn oraz powstawania wspólnych nowoczesnych inwestycji. Aby poprawić swoją ekonomię rolnicy przekonują się do potrzeby wspólnych działań, ale możliwości zmiany praw natury i pewnych cykli biologicznego są bardzo trudne, a czasami wręcz niebezpieczne. Powiedział również, iż szacuje się, że do roku 2030 globalne zapotrzebowanie na wodę wzrośnie o 40% a nawadnianie staje się coraz ważniejszą kwestią.

W kontekście stojących przed Europą oraz światem wyzwań, Posł Siekierski przypomniał, iż zgodnie z szacunkami, do roku 2050 liczba ludności na świecie wzrośnie do 9-10 mld. W związku z tym pojawi się wzrost zapotrzebowania na żywność, a także konieczność zapewnienia lepszego poziomu żywienia, bardziej urozmaiconego i zwiększonego. Przewiduje się zatem, że w tym okresie produkcja musi zwiększyć się o 70-80%, a niektórzy eksperci mówią, że w jeszcze większym zakresie. Należy przy tym pamiętać, że obecnie 800-900 mln ludzi cierpi z powodu niedożywienia, z czego znaczna część głoduje, przy jednoczesnym marnotrawstwie żywności na poziomie nawet 30%. Posł Siekierski stwierdził, że nie zlikwidujemy w pełni marnotrawienia żywności, ale możemy je ograniczyć.

Na zakończenie swojego wystąpienia, Posł Siekierski zaznaczył, że «Badania powinny uwzględnić wszystkie, różnorodne systemy rolne, włączając w to zarówno gospodarstwa wielkie, jak i małe, aby zachować ich wkład w ramach łańcucha dostaw żywności, zwiększyć ich produktywność i podtrzymać generowane przez nie korzyści społeczne i środowiskowe.

Seminarium „Zmiany klimatyczne – fakty, mity, konsekwencje”

26 lutego w siedzibie Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w ramach działalności Instytutu Politycznego im. Macieja Rataja, którego organizatorem i prezesem jest Czesław Siekierski, odbyło się spotkanie z prof. dr hab. Szymonem Malinowskim fizykiem atmosfery, profesorem nadzwyczajnym na Wydziale Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego, redaktorem portalu naukaoklimacie.pl.

Prof. Malinowski w blisko godzinny wykładzie omówił problematykę zmian klimatycznych z punktu widzenia nauk przyrodniczych co doskonale wpisało się w interdyscyplinarny charakter cyklu spotkań organizowanych przez Instytut.

W.K.



Podczas seminarium

Wystąpienia Posła Czesława Siekierskiego na sesji plenarnej Parlamentu Europejskiego

W sprawie śródkosowego przeglądu unijnej strategii ochrony różnorodności biologicznej, Strasburg 3 lutego 2016

Dbanie o bioróżnorodność oraz jej promocja znajduje odzwierciedlenie w ustawodawstwie UE, która w sposób ciągły angażuje się na rzecz dalszego wzmacniania Konwencji o różnorodności biologicznej oraz jej wdrażania. W tym kontekście szczególnie istotne jest niesłabnące zaangażowanie polityczne nie tylko na szczeblu ustawodawstwa UE, ale również regionalnym i lokalnym państw członkowskich, gdyż to one mają największy potencjał oraz możliwości informowania i zwiększania wiedzy społeczeństwa na temat różnorodności biologicznej.

Zachowanie bioróżnorodności, poza oczywistymi korzyściami środowiskowymi, ma również bardzo wyraźne znaczenie gospodarcze, szczególnie jeśli weźmiemy pod uwagę, że 1 na 6 miejsc pracy w UE jest w pewnym stopniu zależne od przyrody i różnorodności biologicznej, o czym informuje niniejsze sprawozdanie. Warto zwrócić uwagę na to, iż rolnictwo odgrywa w tym kontekście bardzo istotną rolę, która może być zarówno niezwykle korzystna, jak i szkodliwa, przy braku przestrzegania pewnych standardów. Właściwe, zrównoważone praktyki w rolnictwie mogą w ogromnym stopniu przyczynić się do zachowania i ochrony siedlisk, powstrzymywania degradacji gruntów, racjonalnego zagospodarowania zasobów wodnych, co prowadzić może do skutecznego przeciwstawiania się zmianom klimatycznym oraz kształtowania korzystnych wzorców konsumpcji przy jednoczesnym pełnieniu ważnych funkcji edukacyjnych w stosunku do tej części społeczeństwa, która na co dzień nie ma styczności z naturą oraz rolnictwem czy leśnictwem.

W sprawie roli władz lokalnych i regionalnych w europejskich funduszach strukturalnych i inwestycyjnych, Strasburg 3 lutego 2016

Władze lokalne i regionalne w państwach członkowskich UE odgrywają bardzo ważną rolę, która jest rozpoznana



wana nie tylko na szczeblu ustawodawstwa krajowego, ale i europejskiego, o czym świadczy czynne zaangażowanie tych władz w dyskusjach dotyczących przygotowania i realizacji programów operacyjnych.

Wiedza, jaką dysponują władze lokalne regionalne jest szczególnie istotna z punktu widzenia kreacji przyszłych polityk, gdyż to właśnie one znajdują się najbliżej pojedynczych obywateli i społeczności i najlepiej znają ich potrzeby oraz są w stanie wesprzeć prace na szczeblu europejskim na drodze wymiany poglądów oraz proponowania konkretnych rozwiązań w kontekście tworzenia miejsc pracy, opieki zdrowotnej, czy też środowiska, energii i transportu.

Zwłaszcza rozwój powiązań miejsko-wiejskich przyniesie dalsze korzyści dla obywateli UE, podejście to bowiem umożliwia pełniejsze wykorzystanie potencjału zarówno miast jak i obszarów wiejskich przez wzajemne świadczenie specyficznych usług.

Należy również dążyć do jak najpełniejszego wykorzystanie możliwości współpracy międzynarodowej w obrębie

UE i poza nią. Transgraniczne więzi oraz współpraca regionów pogranicza sprzyjać może wielu celom społecznym i gospodarczym, wzmacniając przy tym niezwykle istotny wymiar europejskiej współpracy terytorialnej. Również w tym kontekście należy prowadzić rozmowy i podejmować decyzje na temat kształtu europejskich funduszy strukturalnych i inwestycyjnych, aby były one dobrze dopasowane do potrzeb i szans regionów, miast i wsi w UE.

W sprawie postępów Serbii w drodze do członkostwa w UE, Strasburg 4 lutego 2016

Serbia jest dla UE ważnym partnerem w regionie, dlatego też istotne są ustalenia i rozwój sytuacji w kontekście negocjacji akcesyjnych, jak i aktualna współpraca w takich kwestiach, jak chociażby kryzys migracyjny. Serbia uczyniła w ostatnim okresie ważne postępy, w dalszym stopniu pogłębiając pozytywny wymiar relacji z Unią.

Koniecznym jest dalsze dążenie do wypełnienia kryteriów praworządności oraz zapewnienie odpowiedniej ochrony praw mniejszości. Wskazano jest, aby w tym zakresie podejmowano i realizowano nowe zobowiązania, gdyż takie podejście na obecnym etapie negocjacji pomoże w uniknięciu komplikacji i powstawania dodatkowych wymogów na etapach późniejszych.

Wprowadzane reformy nie służą jedynie sprostaniu formalnych wymogów stawianych przez UE wobec państw kandydujących, lecz przynoszą również konkretne korzyści dla społeczeństwa i gospodarki. Na podkreślenie zasługuje tu dążenie do realizacji zasad demokracji, co przejawia się między innymi w aktywności obywateli oraz obecności konstruktywnej opozycji, czy też wolności mediów będących nieodłącznym składnikiem demokracji.

W przypadku Serbii na podkreślenie zasługuje również jej rola w stabilizacji regionu oraz jego rozwoju. Z tego powodu normalizacja sytuacji w Serbii oraz konstruktywny dialog z Kosowem stanowią podstawę dla opracowywania korzystnych i racjonalnych strategii gospodarczych i politycznych dla krajów sąsiednich, które są bliskimi sąsiadami i partnerami UE.

Nagrodzeni podczas Targów „AGROTECH”

W dniach 18-20 marca w halach wystawowych Targów Kielce już po raz XXII odbyły się Międzynarodowe Targi Techniki Rolniczej „AGROTECH”. Tradycyjnie już podczas uroczystej gali, oprócz medali i wyróżnień Targów Kielce dla najlepszych wystawców, swoje nagrody wręczył również poseł do Parlamentu Europejskiego, Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Czesław Siekierski.

Kategoria Innowacyjność: 1. Centrum Kompetencji Puławy 2. Instytut Technologiczno-Przyrodniczy 3. Firma Fosfan Sp. z o.o.

Kategoria Przedsiębiorczość: 1. Wójt Gminy Łopuszno Irena Marcisz 2. BIN sp. z o.o.

Kategoria Młody Przedsiębiorca: Ursus S.A.

Kategorii Ekologia: Spółdzielnia Mleczarska Ryki



Wyjazd studyjny do Brukseli



W dniach 27-29 lutego 2016 roku odbył się wyjazd studyjny do Brukseli w którym wzięli udział laureaci organizowanego przez Echo Dnia plebiscytu „Rolnik Roku”, przedstawiciele świętokrzyskich mediów oraz laureaci konkursów i plebiscytów z terenu województwa małopolskiego.

Uczestnicy w ciągu trzech dni zwiedzali zabytki Brukseli oraz Brugii. Centralnym punktem programu była jednak tradycyjnie wizyta w siedzibie Parlamentu Europejskiego, a także prelekcja w Dyrekcji Generalnej Komisji Europejskiej ds. Rolnictwa (DG AGRI). Nie zabrakło również spotkań z organizatorem wyjazdu europosem Czesławem Siekierskim.

W.K.

Fot. Wiktor Kamiński

Wyróżnienia europoła Czesława Siekierskiego

Europoseł i przewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Czesław Siekierski przyznał specjalne wyróżnienia w uznaniu zasług za wyjątkowe działania służące rozwojowi Ziemi Świętokrzyskiej. 9 lutego br. zostali nimi uhonorowani: Tadeusz Pęczek, prezes firmy doradczej EPRD Biura Polityki Gospodarczej i Rozwoju Regionalnego; Marek Zatorski, prezes Fundacji Dom Seniora im. Sue Ryder w Pierzchnicy oraz Tomasz Kaleta, prezes spółki Malinowe Hotele.



Wyróżnieni za wyjątkowe działania służące rozwojowi Ziemi Świętokrzyskiej

Tadeusz Pęczek, prezes firmy doradczej EPRD Biura Polityki Gospodarczej i Rozwoju Regionalnego wyróżnienie otrzymał za transfer know-how i osiągnięcia jako doradczey. Marek Zatorski, prezes Fundacji Dom Seniora im. Sue Ryder w Pierzchnicy doceniony został za ważne działania w obszarze spraw społecznych, a Tomasz Kaleta, prezes spółki Malinowe Hotele – za trafne pomysły biznesowe, które rozwijają specjalistyczne usługi, ważne dla zdrowia, dają miejsca pracy, służą rozwojowi lokalnemu i przyczyniają się do rozsławiania Ziemi Świętokrzyskiej.

Gala Fundusze z Kulturą

30 stycznia po raz szósty w Centrum Sztuki Mościce odbyła się Gala „Fundusze z Kulturą” podczas której wyróżniono tych przedsiębiorców, którzy przy pomocy środków unijnych przyczyniają się do budowania gospodarki regionu.

Tegoroczna Gala odbyła się pod hasłem „między ekranem a kurtyną” dlatego też podczas koncertu można było usłyszeć dwa tematy muzyczne – filmowy i operetkowy. Na zwycięzców tegorocznej Gali czekały liczne nagrody m.in. ufundowane przez europosłów bilety na wyjazdy studyjne do Brukseli.

Podczas pobytu w Brukseli uczestnicy będą mieli możliwość zapoznania się z pracą Parlamentu Europejskiego, zwiedzenia Brugii lub Gandawy, a także spróbowania słynnych belgijskich frytek. Wśród zwycięzców znaleźli się: m.in. Karczmia Regionalna, Miasto Tarnów, Miasto Bochnia oraz Miasto Gorlice. K.K.



Podczas gali

Prosto z zagrody



ZGRZESZYŁEM...

Izydorze Święty, Patronie Wieśniaków
przyznaję, że zgrzeszyłem
bo przez lat tak wiele
w „Prosto z Zagrody”
o Twojej Niebiańskiej chłopów opiece
nigdy nie było mowy.
To grzeszne zaniechanie
głośno wykrzyczeć mi trzeba
tym bardziej, że dłoń Twoją czułem
gdy z serca zdania swoje
w pasiak świętokrzyski ubierałem.
A przecież Ty Izydorze – Oraczu Święty
byłeś mi zawsze pomocnym tchnieniem
gdy w trudzie i kłopotach swoich
najlepiej wiedziałeś, co moim pragnieniem.
Moim i Świętokrzyskiej Ziemi
co w przeobrażeniach ustrojowych
dźwigała ciężar wysiłku poprawy
naszej chłopskiej i rolniczej doli.
A tam w unijnej Brukseli
nasz krajany serdeczny Czesław Siekierski
na pewno się raduje i mocno weseli,
że Twoja niebiańska pomoc i opieka
bywa mu potrzebna i konieczna,
gdy bracia chłopska w Ojczyźnie Naszej
z utęsknieniem na nią czeka.
O, Izydorze – Patronie nasz Święty
wierzmy, że ludowy znak „Zielonej Koniczynki”
będzie zawsze z Orłem Polskim
w pomyślności wieśniaczej i Złotej Koronie
– a Ty nam w tym pomożesz.

Władysław CIEŚLICKI

Biura pośła do Parlamentu Europejskiego Czesława Siekierskiego

BÂT. ALTIERO SPINELLI, 05F254, 60, rue Wiertz / Wiertzstraat 60,
B-1047 Bruxelles/Brussel, tel. +32 (0)2 284 5793, fax +32 (0)2 284 9793

BÂT. LOUISE WEISS, T11082, Allée du Printemps, BP 10024/F,
F-67070 Strasbourg Cedex, tel. +33 (0)3 88 17 5793, fax +33 (0)3 88 17 9793
WARSZAWA (ul. Piękna 3a, kod 00-539 Warszawa, tel. 22 620-81-53)

WOJEWÓDZTWO ŚWIĘTOKRZYSKIE:

KIELCE (ul. Wesola 47/49, kod 25-363, tel. 41 344-99-96)

Filie:

Jędrzejów (ul. Armii Krajowej 9, lokal 201 II piętro, kod 28-300, tel. 41 344 99 96)

Kazimierz Wielka (ul. Partyzantów 7, kod 28-500, tel. 41 352-20-56)

Pińczów (ul. Żwirki i Wigury 40, kod 28-400, tel. 41-357-22-80)

Busko-Zdrój (ul. Kościuszki 60, kod 28-100, tel. 41-378-29-46)

Ostrowiec Św. (ul. Starokunowska 1, kod 27-400, tel. 41-265-31-55)

Staszów (ul. Kolejowa 15, kod 28-200, tel. 15-864-32-59)

Szydłów (ul. Rynek 15, kod 28-225)

Sandomierz (ul. 11 Listopada 1, kod 27-600, 15-832-79-23)

Stopnica (ul. Mickiewicza 5A – budynek OSP, kod 28-130, 41-37-79-008)

WOJEWÓDZTWO MAŁOPOLSKIE:

KRAKÓW (ul. Batorego 2, kod 31-135 Kraków, tel. 12-633-04-84)

Filie:

Nowa Huta (os. Willowe 30, kod 31-902, tel. 12-350-43-87)

Tarnów (ul. Piłsudskiego 5, kod 33-100, tel. 14-621-13-21)

Nowy Sącz (ul. Rynek 26, 33-300, tel. 18-440-75-32)

WOJEWÓDZTWO POMORSKIE:

Gdańsk (Aleja Grunwaldzka 470/16, kod 80-309, tel. 505 185 192, 41 344 99 96)

WOJEWÓDZTWO ZACHODNIOPOMORSKIE:

Szczecin (u. Jana Matejki 8, kod 71-615, tel. 600 800 237, 41 344 99 96)

Ruch ludowy na ziemi świętokrzyskiej w latach 1996-2015

Na sympozjum naukowe poświęcone 120. rocznicy powstania ruchu ludowego, które odbyło się 1 lutego br. w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej imienia Witolda Gombrowicza w Kielcach, przybyli prezesi zarządów powiatowych i gminnych PSL oraz członkowie Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego.



Odznaczeni działacze PSL

Sympozjum połączone zostało z promocją książki pt. „Ruch ludowy na ziemi świętokrzyskiej 1996-2015” Stanisława Durleja i Dariusza Detki. Organizatorami jego byli Zarząd Wojewódzki PSL w Kielcach, Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne Oddział w Kielcach, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie i Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Witolda Gombrowicza w Kielcach. Uczestników powitał **Andrzej Dąbrowski**, dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej imienia Witolda Gombrowicza.

Dr Janusz Gmitruk, dyrektor Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego i prezes Zarządu Głównego LTNK wygłosił referat pt. „120 lat działalności Polskiego Ruchu Ludowego”. Wskazał na lata chwały i porażek najstarszej w Polsce partii. Szczególnie dużo miejsca poświęcił roli ludowców w odzyskaniu niepodległości w 1918 roku oraz udziałowi BCH w walce z okupantem niemieckim.

Prof. Stefan Pastuszka, członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji wygłosił referat pt. „Ludowcy w samorządzie”. Mówca nie ograniczył się tylko do zaprezentowania działania ludowców w skali kraju, ale także w województwie świętokrzyskim. Podzielił się uwagami na temat jego funkcjonowania, kiedy był przewodniczącym Sejmiku Wojewódzkiego w Kielcach.

Adam Jarubas – wiceprezes NKW PSL i prezes ZW PSL w Kielcach przedstawił zadania Stronnictwa w aktualnej sytuacji społeczno-politycznej kraju. Wskazał na dyktatorskie działania PiS, rugowanie przez to ugrupowanie osób jedynie dlatego, że nie są członkami lub sympatykami tej formacji politycznej.

Prof. Romuald Turkowski pracownik naukowy Uniwersytetu Warszawskiego dokonał oceny publikacji książkowej „Ruch ludowy na ziemi świętokrzyskiej 1996-2015” Stanisława Durleja i Dariusza Detki. Wstęp do niej napisał dr Janusz Gmitruk, a prof. R. Turkowski był jej recenzentem. Referent wysoko ocenił wysiłki autorów publikacji w ukazaniu historii najnowszej ruchu ludowego w województwie świętokrzyskim.

W imieniu autorów książki zabrał głos **Stanisław Durlej**, który poinformował, że ta najnowsza publikacja Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego w Kielcach liczy ponad 320 stron. Zaprezentowano w niej nie tylko działalność PSL w kraju i województwie w latach 1996-2015, ale także ZMW, BCH, TUL, Forum Młodych Ludowców, LZS, spółdzielczości, LTNK i izb rolniczych.

Miłym akcentem spotkania było wręczenie działaczom ludowym medali: Wincentego Witosa, „Złotych koniczynek”, BCH i medali pamiątkowych 120

Elżbieta Gacek

Dom

Gdzie każdy kąt znajomy,
bliskie ściany i progi,
okna witają – poranki,
a drzwi żegnają – wieczory.

Żadna praca nie ciężka,
każde cierpienie bliskie,
sen bezpieczny zawsze,
spokój obecny wszędzie.

Ciepły, pełen zapachów,
śladów minionych lat,
życzliwy i gościnny –
niepowtarzalny nasz Świat.

Wiersz pochodzi z tomiku wierszy pt. „Dotyk i spełnienie”, Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne Oddział w Kielcach, 2009 rok.

W 2016 wstąpili do LTN-K

Coraz więcej osób z Kielc i województwa świętokrzyskiego wstępuje do Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego. W bieżącym roku deklaracje do Towarzystwa podpisało już pięć osób. Są to:

Agata Binkowska – członek Zarządu Województwa, **Kazimierz Czyż** – geodeta, były wieloletni pracownik Urzędu Marszałkowskiego, **Krzysztof Marwicki** – sekretarz Zarządu Wojewódzkiego PSL, **Terasa Sowa-Vasin** – członek z Kielc, **Jerzy Pyrek** – pracownik Urzędu Marszałkowskiego.

Wszyscy otrzymali legitymacje członkowskie podczas uroczystego spotkania, które odbyło się 14 lutego br. w siedzibie Zarządu Wojewódzkiego PSL.

Obecnie do kieleckiego Oddziału LTN-K należy ponad 100 osób.

rocznicy ruchu ludowego. Wręczyli je Alfred Domagalski – wiceprzewodniczący Rady Naczelnej PSL i Adam Jarubas – wiceprezes NKW PSL. Janusz Gmitruk zaś wręczył 15 osobom pamiątkowe medale 30 lat Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, a Jan Sałek, prezes ZO OZZBH pamiątkowe medale z okazji 75. rocznicy powstania BCH.

Stanisław DURLEJ
Fot. **Stanisław Chałupczak**

Wielkanocne spotkanie członków Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego w Kielcach

Członkowie Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego od lat spotykają się przed Świątami Wielkanocnymi



Tradycyjnym zwyczajem od wielu lat członkowie Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego spotykają się przed Świątami Wielkanocnymi, aby złożyć sobie życzenia i omówić plany pracy na najbliższe miesiące. Tego roczne spotkanie odbyło się 14 marca.

Na wstępie, ku zaskoczeniu Jana Mazura, złożono mu życzenia z okazji 75-lecia urodzin. Bukiet kwiatów, odśpiewanie „100 lat”, wręczenie listów gratulacyjnych i upominków zakończyło pierwszą część spotkania (szerzej o jubileuszu piszemy oddzielnie na stronie 13).

Kolejnym punktem spotkania było wręczenie legitymacji nowym członkom Towarzystwa przez

członków Prezydium Oddziału: Stanisława Durleja, Jana Mazura i Dariusza Detkę.

Zebrani wysłuchali ciekawej prelekcji Ryszarda Zięzio z Towarzystwa Wiedzy o Dawnych Kulturach na temat zwyczajów obchodzonych Świąt Wielkanocnych w Polsce i na świecie.

Krzysztof Kubiakowski, Pełnomocnik Zarządu Fundacji „Dobro Jest w Nas” zapoznał zebranych

z programem wycieczki do Wadowic i Kalwarii Zebrzydowskiej, która odbędzie się pod koniec kwietnia br. Zachęcano członków Towarzystwa do wzięcia w niej udziału.

W maju zorganizowana zostanie przez LTNK wycieczka do Muzeum Henryka Sienkiewicza w Obłęgorku. Wysłuchano także wierszy okolicznościowych poetek LTNK: Elżbiety Gacek, Anny Lachnik i Wandy Śliwińskiej.

Na zakończenie składano sobie życzenia świąteczne.

st. d.

Fot. St. Chałupczak i K. Bielny

Trzeba mieć serce i duszę ludowca

Stanisława Jachnę zamieszkałego w Ksanach gmina Opatowiec, poznałem jeszcze w latach 60-tych ubiegłego wieku. Był wówczas najmłodszym członkiem władz powiatowych Stronnictwa w Kazimierzy Wielkiej, wstąpił do niego w 1953 roku w wieku 18 lat. W latach 1966-1970 był członkiem Prezydium Powiatowego Komitetu ZSL.



Zaimponował mi on swoją postawą zaangażowanego ludowca, miał we wszystkich sprawach własne zdanie, często niezgodne z tak zwaną linią Komitetu Powiatowego PZPR, którego wówczas I sekretarzem był Józef Darol.

O jego postawie wspominałem w książce „Dzieje ruchu ludowego na Kielecczyźnie w latach 1944-1966” (str.160-161) opracowanej wspólnie z prof. Romualdem Turkowskim. Napisałem wówczas między innymi: *Józef Darol był człowiekiem, który nie znosił sprzeciwu. Uważał siebie za wyrocznię, co zamyslał to wykonywał bez względu na skutki. Wprowadził on żelazną dyscyplinę, nikt nie mógł mu się sprzeciwić(...) Zabierając głos ubliżał członkom Stronnictwa nazywając ich bękartami...*

Stanisław Jachna nie zgadzał się z lekceważącym traktowaniem ZSL przez przedstawicieli przodującej partii. Cieszył się, że ówczesne kierownictwo ZSL w Kazimierzy Wielkiej podzielało jego opinie. Ukończył w trybie zaocznym studia rolnicze, był jednym z pierwszych w gminie, który posiadał wyższe wykształcenie. Prowadził wzorowo gospodarstwo rolne w rodzinnej wsi Kobiela, a później gdy się ożenił, także wspólnie z żoną w Ksanach, w której to wsi mieszka do dnia dzisiejszego.

Przez cały czas swojej działalności zachował swoją godność. Kilkakrotnie przewodniczył obradom zjazdów powiatowych Stronnictwa w Kazimierzy Wielkiej. Przez wiele lat był prezesem Gminnego Komitetu ZSL w Opatowcu, a następnie Zarządu Gminnego PSL. Obecnie jest członkiem Zarządu Gminnego PSL i zastępcą przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Zarządu Powiatowego PSL w Kazimierzy Wielkiej. Zawsze dużo

czytał, prenumerował wszystkie tytuły prasy ludowej. Obecnie pozostał tylko „Zielony Sztandar” i... „Ludowiec Świętokrzyski”.

Jego działalność społeczna została doceniona przez Stronnictwo. Został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem W. Witosa. Na Zjeździe Wojewódzkim PSL w Kielcach w 2012 roku został odznaczony przez prezesa PSL Waldemara Pawlaka i prezesa ZW PSL w Kielcach Adama Jarubasa statuetką „Za szczególnie zasługi dla PSL”.

Stanisław Jachna, mimo ukończenia 80 lat życia, nadal jest aktywny. Swoją postawą zaskarbił sobie zaufanie i szacunek dwójki swoich dzieci. Córka i syn ukończyli studia wyższe, obydwoje należą do PSL.

Podczas naszego ostatniego spotkania w Kielcach pod koniec ubiegłego roku zwierzył się: – *Nie sztuka mieć legitymację partyjną, do kompletu trzeba mieć serce i duszę ludowca.*

Życzymy Stanisławowi Jachnie dużo zdrowia i satysfakcji ze swojej społecznej działalności w ruchu ludowym.

Stanisław DURLEJ

„100 lat” dla Jana Mazura

2 stycznia 1941 roku we wsi Poręba w obecnym powiecie lipskim urodził się Jan Mazur. Ukończył studia wyższe na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Na tej uczelni w 1960 roku wstąpił do Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Wkrótce został prezesem koła na uczelni, a następnie członkiem Zarządu Grodzkiego i Wojewódzkiego w Lublinie.

Po zamieszkaniu w Kielcach zaangażował się w działalność ZMW i Stronnictwa. Został wybrany na wiceprzewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego ZMW, a w latach 1972-1981 był wiceprezesem, a następnie sekretarzem Wojewódzkiego Komitetu ZSL. Był także członkiem Prezydium WRN.

Następne lata to praca w samorządzie wojewódzkim. Przez wiele lat był wicedyrektorem Departamentu Organizacyjno-Administracyjnego i Kadr Urzędu Wojewódzkiego, a następnie Urzędu Marszałkowskiego. W ostatnich latach, będąc już na emeryturze, do 2014 roku był doradcą wicewojewody.

Niemal od początku powstania Ludowego Towarzystwa Naukowo – Kulturalnego zaangażował się w jego działalność. Obecnie jest wiceprezesem Zarządu Oddziału w Kielcach, jest także od wielu lat wiceprzewodniczącym Rady Wojewódzkiej Ludowych Zespołów Sportowych. Położył duże zasługi w działalności Towarzystwa Stefana Żeromskiego. Nadal angażuje się w działalność społeczną w ruchu ludowym. Przez wiele lat był przewodniczącym Sądu Koleżeńskiego Zarządu Wojewódzkiego PSL, a od kilku lat pełni funkcję wiceprezesa Zarządu Grodzkiego PSL w Kielcach.

Janusz Mazur należy do najbardziej cenionych i zasłużonych działaczy ruchu ludowego w województwie. Przyczynił się w upowszechnieniu wiedzy o ruchu ludowym i młodzieżowym.

Należy do ludzi skromnych, życzliwych, udzielających pomocy potrzebującym. Odnaczony został wieloma orderami i medalami w tym Krzyżem



Janowi Mazurowi kwiaty wręczają Danuta Minkina i Irena Wawrzczak

Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, medalami Wincentego Witosa i Ignacego Solarza oraz 30-lecia Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego.

Jan Mazur ukończył 75 lat. Uroczystość z tej okazji odbyła się 14 marca, którą połączono ze spotkaniem koleżeńskim z okazji Świąt Wielkanocnych. Wzięli w nim udział członkowie PSL, Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego i byli działacze ZMW.

List gratulacyjny od Adama Jarubasa, marszałka województwa wręczyła Jubilatowi Agata Binkowska, członek Zarządu Województwa zaś od

członków LTNK, Stanisław Durlej, prezes Zarządu Oddziału. Jubilat otrzymał okazały bukiet kwiatów oraz kolorowy album.

Zebrani odśpiewali Mu tradycyjne „100 lat”. Wzruszony Jubilat podziękował zebrany za udział w uroczystości oraz podzielił się wspomnieniami ze swojej działalności.

Spotkanie upłynęło w bardzo miłej atmosferze.

Stanisław DURLEJ

Zdjęcia: **Stanisław Chałupczak**
i **Kazimierz Bielny**



List gratulacyjny od marszałka województwa przekazała Janowi Mazurowi członek Zarządu Województwa Agata Binkowska

Z kroniki żałobnej

W dniu 22 lutego odbył się pogrzeb Kolegi **red. Edmunda Olana**, absolwenta Uniwersytetu Warszawskiego, byłego redaktora „Słowa Ludu”, wieloletniego pracownika Wojewódzkiego Komitetu ZSL, a następnie Wojewódzkiego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach.

Do końca życia był członkiem Polskiego Stronnictwa Ludowego i Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego.

Zmarł po nieuleczalnej chorobie w wieku 72 lat. W pogrzebie, który odbył się na kieleckim cmentarzu w Cedzynie uczestniczyli członkowie PSL i LTN-K i poczet sztandarowy Zarządu Grodzkiego PSL.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodziny składają: Zarząd Wojewódzki i Grodzki PSL oraz Zarząd Oddziału LTN-K.

USŁUGI TRANSPORTOWE



WILKOSZ BUS

Witold Wilkosz



ul. Suchedniowska 63
26-010 Bodzentyn



507 168 884



www.wilkoszbus.pl

usługi transportowe - przewóz osób od 9 do 60 - wycieczki
wyjazdy firmowe - obsługa imprez okolicznościowych



Kobieta to nad skarby skarb

Nie jest tajemnicą, że Ludowcy wielbią płęć piękną nie tylko 8 marca. Dzień Kobiet obchodzimy przez 365 dni w roku, doceniając i czcąc wspaniałe Żony, Matki, Córki i Koleżanki. Dlatego też, nieprzypadkowo, przez cały tydzień poprzedzający święto, w Świętokrzyskiem organizowane były spotkania, imprezy i uroczystości, których cel był tylko jeden – hołubienie naszych drogich Pań!

4 marca w Zespole Szkół w Staszowie ponad trzysta Pań, członkiń i sympatyczek PSL, spotkało się na okolicznościowej uroczystości, na której nie zabrakło też przedstawicieli... brzydszej połowy ludzkości, m.in. starosty staszowskiego **Michała Skotnickiego**, posła na Sejm RP **Krystiana Jarubasa**, radnego PSL Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego i dyrektora Zespołu Szkół w Staszowie **Izydora Grabowskiego**, przewodniczącego Rady Powiatu w Staszowie **Damiana Sieranta**, a także burmistrzów i wójtów oraz radnych ziemi staszowskiej, którzy złożyli Paniom gorące życzenia. W części artystycznej spotkania wystąpił zespół „Babsztyl” z Olsztyna, kabaret „Beścik”, a także zespół „Staszicówka Band”.

Tego samego dnia w Powiatowym Centrum Kulturo-Rekreacyjnym we Włoszczowie odbyło się XIV Forum Kobiet Powiatu Włoszczowskiego. Oczywiście nie mogło zabraknąć na nim burmistrza Włoszczowy **Grzegorza Dziubka** – były więc życzenia dla Pań, kwiaty i wieczór pełen dobrej zabawy.

Z kolei dzień później odbyły się powiatowe obchody Dnia Kobiet w Jędrzejowie. Na zaproszenie posła do Parlamentu Europejskiego **Czesława Siekierskiego** oraz starosty jędrzejowskiego **Edmunda Kaczmarskiego** do miejscowego Centrum Kultury przybyło wiele pań, aby wspólnie świętować. Wśród nich znalazła się m.in. radna PSL w Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego **Bogusława Wy-pych**.

Życzenia złożyli: eurodeputowany **Czesław Siekierski**, starosta **Edmund Kaczmarek**, wicestarosta **Janusz Grabek**, a także – prezes powiatowego PSL **Mirosław Pawlak** i prowadzący uroczystości **Leszek Wawrzyła** – radny Polskiego Stronnictwa Ludowego w Sejmiku Województwa. W imieniu mieszkanki powiatu bukiet kwiatów odebrała przewodnicząca Rady Powiatu **Ewa Kubas-Samociuk**, każda z obecnych pań otrzymała też symboliczną różę z życzeniami.

W uroczystych obchodach Dnia Kobiet w Chmielniku wzięli udział: członek Zarządu Województwa i prezes PSL w powiecie kieleckim **Piotr Żołądek**, starosta kielecki oraz prezes gminnej organizacji PSL w Morawicy **Michał Godowski**. Na spotkanie, które odbyło się w Chmielnickim Centrum Kultury przybyły panie z miasta oraz gminy Chmielnik. Panowie złożyli kobietom z okazji ich święta najlepsze życzenia i wręczyli im kwiaty. Na scenie zaprezentowały się także zespoły muzyczne.

Na scenie królował Zespół Pozytywnie Nakręcenie z Pińczowa, który – zgodnie z nazwą – nakręcił doskonałą atmosferę i porwał panie do wspólnego śpiewania, a nawet tańców. Zespół, którego liderem jest **Marek Omasta**, na co dzień samorządowcem z Pińczowa, gra i śpiewa muzykę folkową z dużym wpływem rytmów bałkańskich, z powodzeniem wystąpił już w dwóch edycjach programu „Must be the music”.

Śpiewaniem urozmaicał swoje zapowiedzi także radny Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego **Leszek Wawrzyła**, który z muzyką ma wiele wspólnego, zarówno z racji wykształcenia, jak i wykonywanej pracy – jest wszak nauczycielem muzyki i organistą.

O poczęstunek zadbały panie z Koła Gospodyń Wiejskich Węgleszyn-Dębina z gminy Oksa oraz Starostwo Powiatowe w Jędrzejowie – organizator całej uroczystości.

W Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Ożarowie odbył się koncert dla pań, który przygotowali uczniowie z Zespołu Szkół imienia Marii Skłodowskiej-Curie. W spotkaniu uczestniczyła radna Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego **Ewelina Bień**.



Edmund Kaczmarek i Mirosław Pawlak na powiatowym Dniu Kobiet w Jędrzejowie



Grzegorz Dziubek wręcza kobietom kwiaty



Piotr Żołądek składa życzenia paniom w Chmielniku



Poseł Krystian Jarubas rozdawał paniom tulipany



W Ożarowie odbył się koncert dla pań. Na zdjęciu Marcin Majcher i Ewelina Bień

My, seniorzy z uniwersytetu jesteśmy zdrowi i weseli

Od lutego zaczął działać drugi w Kielcach Uniwersytet Trzeciego Wieku „Ponad Czasem”. W ciągu miesiąca zgromadził 200 studentów-seniorów i chętnych cały czas przybywa. Seniorzy nie tylko uczą się nowych rzeczy, uczestniczą w życiu kulturalnym, ale także motywują się, zarażają energią i bronią przed samotnością – rozmowa z inicjatorką i prezesem Stowarzyszenia pn. **Kielecki Uniwersytet Trzeciego Wieku „Ponad Czasem” Janiną Łucak**.



– Założyła Pani uniwersytet „Ponad Czasem”. Skąd wziął się ten pomysł?

Janina Łucak: – Przez kilka lat uczęszczałam do Świętokrzyskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Kielcach i zauważyłam, że jest mnóstwo chętnych na różne zajęcia organizowane przez tę organizację, a niestety brakuje miejsc. Wiele chętnych osób odchodziło z wielkim żalem. Dlatego z koleżanką **Teresą Mróz** postanowiłyśmy zorganizować uniwersytet, który jest drugą taką uczelnią w mieście. Do naszego uniwersytetu uczęszcza ponad 200 osób, a maksymalnie możemy przyjąć 300. Moim zdaniem, w mieście wojewódzkim powinno być więcej uczelni dla seniorów, niż tylko dwie.

– Do kogo skierowana jest oferta uczelni?

– Zapraszamy wszystkich seniorów, powyżej 55 roku życia, minimum ze średnim wykształceniem. Przede wszystkim polecamy uczestnictwo osobom samotnym, którzy nie wiedzą jak się odnaleźć, bo z różnych przyczyn zostali sami.

– Macie bardzo bogatą propozycję zajęć. Które zajęcia cieszą się największym powodzeniem?

– Staramy się kompletować interesujące, ciekawe i różnorodne zajęcia. Wybór jest duży. Prowadzone są takie

lekcje jak m.in.: gimnastyka na basenie, fotografia, język angielski, turystyka, aktywny mózg, ogrodnictwo, czy profilaktyka zdrowia. Największym zainteresowaniem cieszą się lekcje z nauki obsługi komputera, z historii i zabytków Kielc, gimnastyki na basenie, promocji zdrowia. Mamy także zajęcia w każdy wtorek na scenie w Pałacyku Zielińskiego, które nazywają się „Czas na kreatywność”. To rodzaj otwartej sceny, gdzie osoba chętna może zaprezentować coś od siebie, np. opowiedzieć o ciekawej podróży, przedstawić ciekawy program muzyczny, poetycki czy naukowy. Takie wystąpienia bardzo kształcą i podwyższają samoocenę.

– Wartością dodaną takiej uczelni jest integracja społeczeństwa.

– Uniwersytet jest fantastyczną formą aktywności dla osób starszych. Ludzie spotykają się ze sobą, wymieniają poglądy. Zdobывают wiedzę i nowe zainteresowania, motywują się i zarażają energią. To miejsce odskoczni od codzienności, oderwanie się od problemów.

– Uniwersytet w ciągu miesiąca pozyskał 200 uczestników.

– Bardzo cieszę się z tego zainteresowania, że ludzie chcą do nas przychodzić. Uniwersytet Trzeciego Wieku kreuje zdrowe społeczeństwo i zdrowe starzenie się. Siedzenie w domu prowadzi do apatii, złego samopoczucia. A my, ludzie z uniwersytetu jesteśmy zdrowi, tryskamy energią, ćwiczymy, chodzimy na koncerty, spektakle, wycieczki – prowadzimy aktywny tryb życia.

– Organizacja przedsięwzięcia dla tylu osób to nie lada wyzwanie?

– Już trochę ścieżek zostało przez nas wydeptanych i wiele zajęć i sal na lekcje wynegocjowanych. W efekcie pomysł udało się wdrożyć w życie. Chcę podkreślić, że dzięki życzliwości wielu osób, a przede wszystkim Rektora Wszechnicy Świętokrzyskiej prof. dr hab. **Mieczysława Adamczyka**, który już w początkowym okresie starań wyraził zgodę na użyczenie auli do prowadzenia wykładów, dodały nam wiary, iż dalsze zamierzenia mogą być zrealizowane. Została też nawiązana współpraca z kinami, filharmonią, agencjami artystycznymi, które sprzedają bilety na różne wydarzenia kulturalne. Senior nie może sobie pozwolić na zakup biletu na koncert w stu procentowej cenie. Dlatego staramy się załatwiać zniżki na te wydarzenia. Już prowadzimy zapisy na wiosenne, letnie wypożyczynki nad morzem i w górach. Wybieramy terminy poza sezonem, ponieważ jest taniej. W obecnym semestrze wszystkie sale na zajęcia mamy dograne. Brakuje nam jedynie stałego miejsca na biuro. Obecnie mamy użyczone pomieszczenie w Kieleckim Centrum Kultury dwa razy w tygodniu na dwie godziny. Z resztą doskonale sobie radzimy. Wierzymy w swoje siły, ponieważ w każdym człowieku, również w seniorach tkwi duży potencjał i wiele możliwości.

S.P.

Janina Łucak – z wykształcenia inżynier budownictwa, prezes Stowarzyszenia pn. **Kielecki Uniwersytet Trzeciego Wieku „Ponad Czasem”**, członek Ludowego Towarzystwa Naukowo – Kulturalnego, założycielka Grupy Wokalnej „Przyjaciele”, sekretarz w Radzie Osiedlowej KSM-Południe.



Dziennikarze przechwycili przed oficjalnym opublikowaniem sensacyjną wiadomość. Ich zdaniem sensacyjną. Otóż wynika z niej, że rośnie liczba Polaków, którzy nie czytają. W jednym roku 2015 urosła o kilka procent, dokładnie o 5. Z badań przeprowadzonych na zlecenie Biblioteki Narodowej wynika, że 63 % mieszkańców naszego bądź co bądź Europejskiego Kraju nie czyta zupełnie nic. Nie czuje żadnej potrzeby kontaktu ze słowem pisanym. Wierzy we własną mądrość. Im bardziej świat staje się skomplikowany, relacje polityczne złożone, człowiek w tym świecie zagubiony – tym mniej Polacy czytają.

Jaki obraz Polski, Europy, naszych wzajemnych relacji tworzą w swoich umysłach ci spośród nas, którzy czytaniu mówią: NIE? Jest to obraz uproszczony. Oparty na opiniach zasłyszanych, potocznych, na obiegowych osądach pozbawionych refleksji. Bo człowiek odcinający się od źródeł wiedzy, nie poszukujący prawdy o świecie chwytając się prostych recept wcześniej przyswojonych przez sąsiada lub uznając za objawioną wizję z telewizyjnego obrazka, uproszczonego, trwającego kilka sekund. Zjawisko to pogłębia się niestety, a my stajemy się stopniowo społeczeństwem drugiej kategorii, któremu łatwo coś wmówić i przekonać do odwrócenego systemu wartości.

Podczas tak zwanej sondy ulicznej reporter lokalnej telewizji pyta mieszkańca stolicy naszego województwa, czy czytał jakąś wybraną książkę w minionym roku. Odpowiedź brzmi: nie. A dlaczego Pan nie czyta? – dopytuje reporter. Bo mi się nie chce – odpowiada szczerze mężczyzna. Co zatem zrobić, by się chciał? Protestanci w Szwecji wprowadzili obowiązek czytania już w XVII wieku. Król Karol XI zdecydował, że ci, którzy nie umieją czytać i nie czytają Biblii, nie mogą przystępować do komunii, a w konsekwencji zawierać małżeństw. Na rodzinę nałożono obowiązek czytania, a w parafiach przeprowadzano egzaminy sprawdzające tę umiejętność. Wyniki zapisywano w specjalnych księgach. Efekty przychodziły stopniowo, jednak w połowie XIX wieku czytało 80 % Szwedów. Na polskiej wsi w tym czasie umiejętność czytania była czymś wyjątkowym, a w ogóle posiadała ją jakieś 25 % wszystkich Polaków.

Dziś Szwedzi przodują cywilizacyjnie i w statystykach czytelniczych. Do przeczytania przynajmniej jednej książki w roku „przynajmniej się” 90 % Szwedów i tylko 37 % Polaków. Jak to zmienić? Może zastosować przymus. Tak jak w Szwecji w XVII wieku. Proponuję wprowadzić poprawkę do Programu 500+, przyjąwszy, że nie podlega mu te rodziny, w których się nie czyta. A może przekornym Polakom zabronić czytania administracyjnie, ponieważ u czytających niebezpiecznie rośnie poziom inteligencji.

Andrzej DĄBROWSKI

Myśli przebrane

Obrońcy zwierząt przeholowali:
coraz większa dzicz dookoła



Nie należy przeklinać Fenicjan,
ale ich współczesnych naśladowców



Upływające dni
uczą szacunku do czasu



Podczas aktu miłości
łatwo stracić głowę



Pierwsze wrażenie jest takim mitem
jak dziewictwo kilkukrotnej rozwódki



Dwie twarze
to codzienne zjawisko w łazience

Zarząd Województwa Świętokrzyskiego PSL w Kielcach

ul. Wesoła 47/49, 25-363 Kielce, tel. (41)361-05-98, fax (41)344-22-77.

Biura Powiatowe PSL

Busko-Zdrój – ul. Kościuszki 60, kod. 28-100, tel. 41-378-29-46.
Jędrzejów – ul. Armii Krajowej 9, kod. 28-300, tel. 41-386-24-13.
Kazimierza W. – ul. Partyzantów 7, kod. 28-500, tel. 41-352-20-56.
Końskie – ul. Hubala 11/1, kod. 26-200, tel. 693-092-913.
Opatów – ul. ul. 16-go Stycznia 1, kod. 27-500, tel. 15-868 – 20-87.
Ostrowiec – ul. Starokunowska 1, kod. 27-400, tel. 41-265-31-55.
Pińczów – ul. Żwirki i Wigury 40, kod. 28-400, tel. 41-357-80-22.
Sandomierz – ul. 11 Listopada 1, kod. 27-600, tel. 15-832-79-23.
Skarżysko-K. – ul. 1000-lecia 10, kod. 26-110, tel. 41-252-25-70.
Starchowice – ul. Wojska Polskiego 9, kod. 27-200, tel. 604 521 333
Staszów – ul. Kolejowa 15, kod. 28-200, tel. 15-864-32-59.
Włoszczowa – ul. Sobieskiego 38, kod. 29-100.

Biura poselskie PSL

Kazimierz Kotowski

Posel na Sejm RP
ul. Wesoła 47/49
25-363 Kielce

Krystian Jarubas

Posel na Sejm RP
ul. Bohaterów Warszawy 47/2
28-100 Busko-Zdrój

Krzyżówka

1.		2.			3.			4.
					5.			
6.								
					7.		8.	
9.								
					10.			
				11				
12.								

Poziomo: 1. kalendarzowa zaczyna się 21 marca 5. imię Ljoekelsoeya – norweskiego skoczka narciarskiego 6. gajowy 7. brany w podróż 9. bocianie na stodołę 10. kolarska manierka 11. pleciona bułka 12. plakat reklamowy.

Pionowo: 1. brat Wyrwidęba 2. sprawić wielkie wrażenie 3. kraina szczęśliwości 4. np. Vive Tauron Kielce 8. symbol państwa.

Wśród czytelników, którzy prawidłowo rozwiążą krzyżówkę rozlosujemy upominki książkowe. Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego wydania „Ludowca Świętokrzyskiego” otrzymuje pani **Joanna Stefańska** z Kielce.

LUDOWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI – miesięcznik PSL Zarządu Województwa Świętokrzyskiego i Biur Poselskich.

Adres: 25-363 Kielce, ul. Wesoła 47/49, tel./fax (41) 344-22-77, e-mail: ludowiec.swietokrzyski@gmail.com, strona internetowa: www.psl-kielce.org

REDAGUJĄ: **Dariusz Detka** – redaktor naczelny (tel. 695 914 524) i zespół: **Władysław Cieśliski, Andrzej Dąbrowski, Stanisław Durlej,**

Kazimierz Kotowski, Krystian Jarubas, Jan Mazur, Stefan Pastuszka, Barbara Piwnik, Czesław Siekierski, Józef Szczepańczyk.

Druk: Zakład Poligraficzny **Rafał Nowakowski**, Kielce, os. Na Stoku 51/J, tel. (41) 362-39-00.